# Białoruś: Swiatłana Cichanouska wezwała prywatny biznes do wsparcia strajku

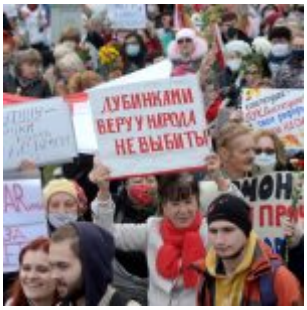


Liderka opozycji białoruskiej Swiatłana Cichanouska wezwała w poniedziałek biznes prywatny, sferę IT, działaczy sportu i kultury do poparcia ogólnokrajowego strajku. Zapewniła, że strajki rozpoczęły się w państwowych zakładach pracy i na uczelniach.

„Robotnicy państwowych fabryk i przedsiębiorstw, pracownicy transportu, górnicy, wykładowcy i studenci zaczęli strajkować od samego rana" – napisała Cichanouska na serwisie Telegram. Podkreśliła następnie, że strajk w firmach prywatnych byłby przejawem solidarności ze strajkującymi. Wyraziła przekonanie, że „biznes prywatny, wspólnoty religijne, działacze kultury i sportu i pracownicy IT wesprą strajkujących i na jeden dzień wstrzymają pracę".

Zaapelowała, by poparli oni pracowników Zakładów MAZ, zakładów Grodno Azot, giganta potasowego Biełaruśkalij i MZKT (mińskiej fabryki ciągników kołowych). „Ludzie, którzy zdecydowali się na strajk, potrzebują widzieć, że nie są sami" – przekonywała.

Cichanouska zapewniła też, że strajk „jest kolejnym krokiem Białorusinów ku wolności, zaprzestaniu przemocy i nowym wyborom".

Liderka opozycji zaznaczyła, że minął termin, w którym Alaksandr Łukaszenka mógł spełnić wysunięte przez nią

żądania. Cichanouska postawiła wcześniej ultimatum, w którym wezwała do strajku, jeśli Łukaszenka, przeciwko któremu od sierpniowych wyborów prezydenckich trwają w kraju masowe protesty, nie spełni trzech żądań. Miał on ogłosić swoją dymisję, doprowadzić do całkowitego zaprzestania przemocy na ulicach i do zwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

***Źródło:*** *PAP.*